

○○○ MYŚLENIE BOŻE – ZAZDROŚĆ CZYLI 4. GRZECH GŁÓWNY ○○○

Zazdrość stanowi wadę główną (w tradycyjnej terminologii: grzech główny), a więc zakorzenioną w człowieku skłonność do czynienia zła, która „może prowadzić do najgorszych występków”. To przeciw niej skierowane jest dziesiąte przykazanie Dekalogu. Zazdrość może być również traktowana jako konkretny czyn i wtedy sama jest grzechem oraz społecznym nieporządkiem. Staje się wręcz grzechem śmiertelnym, gdy człowiek dobrowolnie „życzy bliźniemu poważnego zła”. Zazdrość w rozumieniu katechizmowym wydaje się nie być jedynie uczuciem, lecz połączeniem emocji oraz świadomego, wolnego wyboru prowadzącego do określonych czynów. **Dokument definiuje ją jako „smutek doznawany z powodu dobra drugiego człowieka i nadmierne pragnienie przywłaszczenia go sobie, nawet w sposób niewłaściwy”.** Kolejny punkt rozszerza ten opis: „Zazdrość jest jedną z form smutku, a zatem odrzuceniem miłości [...] często pochodzi z pychy”. Ludzkie serca od zachłanności i zazdrości odwracają Prawo i Łaska, a chrześcijanin „zwalcza zazdrość życzliwością, pokorą i zdaniem się na Bożą Opatrzność”.



○○○ CZŁOWIEK POWODEM ZGORSZENIA DLA BLIŹNIEGO ○○○



Człowiek staje się powodem zgorzenia dla drugiego człowieka, gdy usiłuje tego ostatniego prowadzić do grzechu. Może to czynić bezpośrednio lub pośrednio. Ktoś gorszy bezpośrednio, gdy przewidując i pragnąc tego, podsuwa bliźniemu zły przykład. Świadomie zmierza do tego, aby drugi człowiek „skorzystał” ze złego przykładu i zrobił przez to wyłom w dotychczasowej moralności. Są tacy, którzy demoralizują młodzież i dzieci, uczą ich kradzieży, pijaństwa, nieuczciwości, niemoralności. Wiele różnych publikacji nastawionych jest na podważanie wiary i moralności oraz budzenie wątpliwości. Również zachowanie się chrześcijan może być gorszeniem bezpośrednim. Na przykład jeśli ktoś przyjmuje codziennie Jezusa w Komunii św., a w życiu postępuje niegodnie, oddala wtedy innych od Chrystusa.

○○○ ZAZDROSNY BÓG – CZY TO W OGÓLE MOŻLIWE? ○○○

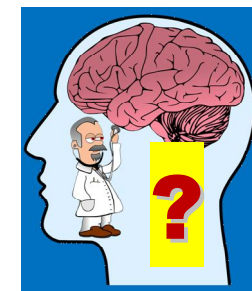
Zazdrość może charakteryzować również Boga, bo zazdrość jest właściwa w relacji wyłączności. Wyłączność w miłości nie dopuszcza „trzeciego”, bo serce umiłowanej jest jedno i może należeć tylko do Umilowanego. Bóg chce, aby Jego lud był szczęśliwy, aby nie służył innym bogom. Wybór bałwochwalstwa (ubóstwiania kogoś innego lub czegoś) jest dla człowieka śmiertelnym zagrożeniem. Boża zazdrość jest reakcją na ludzką odmowę wobec Jego bezgranicznej Miłości, reakcją na wybór przez lud drogi prowadzącej na skraj przepaści. **Boża zazdrość oznacza wyłączność, bo tylko ta jest dla nas bezpieczna. Tak jak Bóg walczył o swój lud, tak walczy o każdego człowieka, bo troszczy się o szczęście wszystkich ludzi.** Mówiąc o zazdrości Boga, przede wszystkim nie należy myśleć o emocjach. Nie można zazdrości Boga oceniać jako „pozytywnej” czy „negatywnej” bez zaznaczenia, że chodzi o odczucie człowieka, bo zazdrość Boga ma zawsze na celu dobro, nawet wtedy, gdy wydaje się bolesna, ogałająca, nieraz wprost druzgocąca. Jest działaniem Miłosierdzia



– Jego zazdrosnej miłości. Jednak dostrzega się to z perspektywy, w miarę doświadczeń zewnętrznych i wewnętrznych, oczyszczania z różnego rodzaju egoizmu, poznawania prawdy o sobie, otwarcia się na Boga i Jego działanie. **Nie można mówić o podobieństwie zazdrości Boga do zazdrości człowieka. Zazdrość Boga – cała jest bezinteresownością, darem; ona buduje. Zazdrość ludzka zaś jest egoistyczna i niszczy drugiego człowieka.** Poza tym, zazdrość Boga jest miłością wierną, prawdziwą, cierpliwą, wyrozumiałą, delikatną. Nie narzuca się, lecz pozostawia całkowitą wolność. Nawet, gdy człowiek wskutek słabości nieświadomie powie „nie”, Bóg nie opuszcza człowieka, lecz w miejscu upadku otwiera nowe perspektywy dla realizacji swoich pełnych miłości planów. Bóg ma różne sposoby na to, aby dać odczuć swą zazdrosną miłość – czasem zaskakujące. Nie można porównywać zazdrości Boga do zazdrości ludzkiej. Mówienie o Bogu zazdrosnym jest jedynie próbą nazwania Go według ludzkiej miary, jeszcze jednym imieniem Tego, który jest samym Dobrem. Bóg zawsze się dopomina o wyłączne prawo do naszego serca.

○○○ SPOJRZENIE NA ZAZDROŚĆ – OCZAMI PSYCHOLOGA ○○○

Uczucie zazdrości zna każdy z nas. Ważne jest, aby potrafić rozróżniać między zdrową, a chorobliwą. Uczucie zazdrości może występować, gdy czujemy niepokój, niezadowolone lub lęk wobec możliwości utraty czegoś, co uważamy za cenne. Możemy odczuwać zazdrość gdy obserwujemy, że ktoś inny posiada to, czego pragniemy. Zazdrość może dotyczyć różnych dziedzin życia, takich jak relacje międzyludzkie, osiągnięcia zawodowe czy dobra materialne. Zazdrość to naturalna reakcja emocjonalna i może występować w zdrowym zakresie. Na przykład, lekka zazdrość może być bodźcem do działania, motywując nas do poprawy w danej dziedzinie lub dążenia do osiągnięcia sukcesu. Jednak, gdy zazdrość staje się nadmierna, niezdrowa i kontroluje nasze myśli, zachowania i relacje, może mieć negatywny wpływ na nasze zdrowie psychiczne i związki. Chorobliwa zazdrość charakteryzuje się obsesyjnym i niezdrowym podejściem do porównywania się z innymi oraz lękiem. Zazdrości towarzyszy nasilony lęk. Jak radzić sobie z zazdrością? Zrozumienie przyczyny zazdrości może pomóc w rozwiązaniu problemu. Czy jest to brak pewności siebie, lęki, niskie poczucie własnej wartości? Identyfikacja głębszych przyczyn może pomóc w podejściu do zazdrości w bardziej konstruktywny sposób. Pracuj nad swoim poczuciem własnej wartości. Wzmacniaj swoje poczucie własnej wartości i buduj pewność siebie. Skoncentruj się na swoich własnych umiejętnościach, osiągnięciach i pozytywnych aspektach swojego życia. Unikaj porównywania się z innymi. Porównywanie się z innymi jest niezdrowe i prowadzi do większej zazdrości. Skoncentruj się na własnym rozwoju i celach.



○○○ Z PRZYMRUŻENIEM OKA ○○○



– Wiesz, mamo, Jasiu wczoraj przyszedł brudny do szkoły i pani za karę wysłała go do domu! – I co, pomogło? – Tak, dzisiaj cała klasa przyszła brudna!

